



Sygn. akt IV CSK 182/05

**WYROK  
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 6 kwietnia 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Antoni Górski (przewodniczący)

SSN Hubert Wrzeszcz (sprawozdawca)

SSA Krzysztof Strzelczyk

Protokolant Katarzyna Jóskowiak

w sprawie z powództwa "G." w W.

przeciwko I. Z.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 6 kwietnia 2006 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 19 lipca 2005 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi  
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o  
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w O. – po ponownym rozpoznaniu sprawy – wyrokiem z dnia 21 lutego 2005 r. oddalił powództwo o zapłatę 409 798,97 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 20 stycznia 2003 r. i zasądził od powoda na rzecz pozwanego 18 375,99 zł kosztów procesu.

Sąd ustalił, że pozwany prowadzi działalność gospodarczą pod firmą „D”. Produkuje i sprzedaje kleje m.in. klej kauczukowy pod nazwą „R.”

W 1997 r. pozwany nawiązał współpracę z „S.” S.A. zajmującą się dystrybucją m.in. klejów. Na podstawie ustnej umowy zobowiązał się produkować dla „S.” klej kauczukowy. Producent opatrywał opakowania z klejem etykietami z nazwą „T.” i oznaczeniem firmy „S. S.A.” Etykieta, opracowana przez technologa „S.”, zawierała informację, że klej należy rozcieńczać benzyną lakierniczą. Na etykiecie kleju „R.” była natomiast – obok firmy „D.” – informacja, że do kleju należy używać jako rozcieńczalnika benzyny aptecznej.

Dnia 31 sierpnia 2000 r. „S.” S.A. zawarła z powódką umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej, obejmującą także odpowiedzialność za produkt.

Klej „T.” kupili i używali do układania parkietów m.in. M. P., K. R. i A. G., zawodowo zajmujący się układaniem parkietów. Wykonywali oni prace z zasady w nowych mieszkaniach, nieogrzewanych i przed wprowadzeniem się lokatorów.

W pierwszej połowie 2001 r. do „S.” zaczęły wpływać reklamacje z powodu „odstawania” parkietu od podłoża. Na skutek tych reklamacji „S.” wstrzymała sprzedaż kleju dnia 18 czerwca 2001 r. Pozwany odebrał niesprzedaną partię kleju.

Powódka i „S.” powołały komisję w celu ustalenia przyczyny powstania szkód i ich zakresu. W pracach komisji uczestniczyli przedstawiciele „D”. Komisja zbadała – po częściowym zdemontowaniu parkietów – podłoże, na którym położono parkiety. Stwierdziła, że przyczyną ujawnionej wady parkietów jest rozwarstwienie się kleju. Komisja nie weryfikowała uzyskanych od wykonawców informacji dotyczących wilgotności parkietu i podłoża betonowego, nie zmierzyła powierzchni

zniszczonego parkietu i nie pobrała próbek kleju. Stwierdziła natomiast, że klej – co najmniej w jednym wypadku – nie był rozcieńczany benzyną apteczną.

Badania kleju kauczukowego przeprowadzone – na zlecenie pozwanego – przez Laboratorium „D.” S.A. w okresie od września do listopada 2001 r. wykazały, że produkowany przez pozwanego klej kauczukowy był dobrej jakości.

Powódka wypłaciła poszkodowanym z tytułu zawartej z „S.” umowy ubezpieczenia odszkodowania (uzasadnienie orzeczenia zawiera ich szczegółowe zestawienie) i wystąpiła z roszczeniem regresowym do pozwanego. Jednakże PZU, z którym pozwany zawarł umowę ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, jak i pozwany odmówili spełnienia tego świadczenia.

Sąd Okręgowy uznał, że pozwanego i „S.” łączyła umowa mieszana zawierająca elementy umowy dostawy (art. 605 k.c.), sprzedaży (art. 535 k.c.) i umowy o dzieło (art. 627 k.c.).

Zdaniem Sądu zarzut pozwanego, że nie jest on biernie legitymowany w procesie jest chybiony. Podstawę prawną pozwania go w sprawie stanowi bowiem art. 828 § 1 k.c. Tej oceny nie zmienia zarzut pozwanego, że „S.” ponosi za niego odpowiedzialność na podstawie art. 474 k.c., gdyż nie ma podstaw do przyjęcia – wbrew stanowisku pozwanego – że „S.” przy jego pomocy wykonywała swoje zobowiązania.

Sąd pierwszej instancji rozważył – wobec zarzutu powódki, że klej był wadliwy – odpowiedzialność pozwanego z tytułu rękojmi za wady fizyczne. Przyjmując, że na powódce ciąży obowiązek wykazania wady, uznał jednak, iż nie zdołała ona udowodnić złej jakości kleju. Z zaoferowanych przez powódkę dowodów, w szczególności z zeznań świadka A. S. i opracowanej przez nią prywatnej opinii nie wynika, co mogło być przyczyną złej jakości kleju. Nie ma zwłaszcza dowodu, że przyczyna wadliwości kleju tkwiła w nim samym. Mogło ją natomiast spowodować użycie niewłaściwego rozpuszczalnika, czy układanie parkietu w niewłaściwych warunkach (nieogrzewane pomieszczenia).

Nie ma także podstaw do przypisania pozwanemu odpowiedzialności na podstawie art. 471 k.c. Wyniki badań laboratoryjnych kleju, z których wynika, że był

on dobrej jakości, świadczą bowiem o należyтым wykonaniu umowy przez pozwanego.

Sąd Apelacyjny zaskarżonym wyrokiem zmienił orzeczenie Sądu pierwszej instancji i zasądził od pozwanego na rzecz powódki 409 798,97 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 lutego 2003 r., oddalił powództwo i apelację w pozostałej części i zasądził od pozwanego na rzecz powódki 85 833 zł kosztów procesu.

Sąd odwoławczy podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że pozwany jest biernie legitymowany w sprawie. Uznał również, że nie zachodzi – przewidziane w § 6 ogólnych warunków ubezpieczenia – wyłącznie odpowiedzialności powódki z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej z rękojmi za wady fizyczne, ponieważ odszkodowanie zostało wypłacone za szkodę spowodowaną nienależyтым wykonaniem umowy sprzedaży kleju (poszkodowani nie wystąpili z roszczeniami z art. 556 § 1 k.c.)

Zdaniem Sądu Apelacyjnego powódka wykazała stosownymi dokumentami – wbrew odmiennemu stanowisku pozwanego – że wypłaciła odszkodowanie, którego zwrotu dochodzi w procesie. W aktach szkodowych znajdują się bowiem dokumenty potwierdzające tę okoliczność (wystawiono bankowe dyspozycje wypłaty).

Sąd drugiej instancji, rozważając odpowiedzialność kontraktową pozwanego, nie podzielił stanowiska Sądu Okręgowego, że zachodzą okoliczności zwalniającego pozwanego od tej odpowiedzialności. Sąd uznał – na podstawie przedstawionej oceny dowodów – że pozwany nie wykazał, iż do kleju używano nieodpowiednich rozcieńczalników, że klej stracił właściwości na skutek przemrożenia podczas transportu, że parkiet i podłoże betonowe, na którym go układano, nie miały odpowiedniej wilgotności oraz że układano parkiet w niewłaściwej temperaturze.

Wyeliminowanie tych okoliczności uzasadnia – zdaniem Sądu – wniosek, że przyczyną szkody spowodowanej „odstawaniem” parkietu od podłoża, na skutek rozwarstwiania się kleju, była zła jakość kleju wyprodukowanego przez pozwanego. Tej oceny nie podważają przedstawione przez pozwanego wyniki badania laboratoryjnego kleju, ponieważ nie ma wystarczających dowodów, że poddany

badaniu klej pochodził z tej tego samego okresu produkcji, co zakwestionowana partia kleju.

Wyrok zaskarżył pozwany w części uwzględniającej apelację i rozstrzygającej o kosztach procesu. W kasacji, opartej na obu podstawach pełnomocnik pozwanego, zarzucił naruszenie przez błędną wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie art. 6 k.c., art. 828 § 1 w zw. z art. 471 w zw. z art. 361 § 2 w zw. z art. 61 § 1 w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 373 § 1 k.s.h. w zw. z art. 39 pkt 1 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym w zw. z art. 96 k.c., art. 454 § 1 i 2, art. 455 k.c., art. 828 § 1 k.c. w zw. z art. 471 w zw. z art. 556 § 1 w zw. z art. 6 k.c., art. 828 § 1 i 2 w zw. z art. 474 k.c. , art. 410 § 2 w zw. z art. 411 pkt 11 w zw. z art. 65 § 2 w zw. z art. 484 § 1 i 5 w zw. z art. 362 k.c., art. 362 w zw. z art. 828 § 1 k.c. oraz obrazę art. 479<sup>12</sup> § 1 w zw. z art. 382 w zw. z art. 386 § 4 i 6 w zw. z art. 245 w zw. z art. 258 k.p.c., art. 230 w zw. z art. 382 w zw. z art. 233 § 1 k.p.c., art. 233 § 1 w zw. z art. 382 w zw. z art. 230 w zw. z art. 245 w zw. z art. 258 k.p.c., art. 233 § 1 w zw. z art. 382 k.p.c. Powołując się na te podstawy wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania bądź o oddalenie apelacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy rozważyć drugą podstawę kasacyjną, ponieważ dopiero wówczas, gdy ona okaże się nieuzasadniona, możliwa będzie ocena zasadności naruszenia prawa materialnego na tle ustań, które stanowią podstawę faktyczną zaskarżonego wyroku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1997 r., II CKN 60/97, OSNC 1997, nr 9, poz. 128).

Spośród uchybień podniesionych w ramach tej podstawy pierwszorzędne znaczenie ma zarzut naruszenia art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c., które polega – zdaniem skarżącego – na oparciu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia na dowodach z umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej, akt szkodowych oraz z przesłuchania świadków [...], przeprowadzonych po upływie terminu wskazanego w przytoczonym przepisie i bez podania przyczyny tej decyzji.

Powód, wnosząc pozew w postępowaniu odrębnym w sprawach gospodarczych, jest zobowiązany – zgodnie z art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. – podać w nim

wszystkie twierdzenia oraz dowody na ich poparcie pod rygorem utraty prawa powoływania ich w toku postępowania, chyba że wykaże, iż ich powołanie w pozwie nie było możliwe albo potrzeba powołania wynikła później.

W literaturze i w orzecznictwie podkreśla się, że przytoczony przepis służy realizacji – przyświecającego postępowaniu odrębnemu w sprawach gospodarczych – postulatowi sprawności i szybkości postępowania, będąc jednocześnie wyrazem kierowanego do podmiotów gospodarczych oczekiwania podwyższonej staranności w zakresie prowadzonej przez nie działalności o charakterze profesjonalnym (art. 355 § 2 k.c.). Zaostrzone wymagania stawiane przedsiębiorcom toczącym spory w postępowaniu w sprawach gospodarczych dotyczą nie tylko pozwu, ale także odpowiedzi na pozew (art. 479<sup>14</sup> § 2 k.p.c.).

W uchwale z dnia 17 lutego 2004 r., III CZP 115/03 (OSNC 2005, nr 5, poz. 77) Sąd Najwyższy stwierdził, że w postępowaniu w sprawach gospodarczych pozwany traci prawo powoływania twierdzeń, zarzutów oraz dowodów na ich poparcie, niepowołanych w odpowiedzi na pozew, bez względu na ich znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy. To stanowisko odnosi się także, *mutatis mutandis*, do wykładni bezwzględnie obowiązującej normy zawartej w art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2005 r., III CZP 541/04, niepubl.).

Należy także podkreślić – co wynika z przytoczonej uchwały Sądu Najwyższego III CZP 115/03 – że przepisy odrębnego postępowania w sprawach gospodarczych, realizujące system prekluzji procesowej, nie ograniczają możliwości dojścia do prawdy oraz prawa stron do obrony. W sposób wprowadzie rygorystyczny, ale uzasadniony istotą i celami procesu sądowego, określają one jedynie ramy czasowe, w których strony powinny przedstawić materiał procesowy. Dla strony należyte dbającej o swoje interesy, zwłaszcza dla przedsiębiorcy mogącego zapewnić sobie profesjonalną obsługę prawną, przepisy te – przy uwzględnieniu przewidzianych w nich wyjątków od prekluzji – nie mogą stanowić przeszkody w prowadzeniu procesu i wykazaniu wszystkich racji.

Z treści pozwu wynika jednoznacznie, że powódka nie zgłosiła w nim wniosku o przeprowadzenie w sprawie dowodów z przesłuchania świadków [...], z

zawartej z „S.” umowy ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej (polisa, ogólne warunki ubezpieczenia) i z akt szkodowych. Dowody te zostały jednak przeprowadzone w toku procesu, mimo upływu przewidzianego w art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. terminu prekluzyjnego. Sąd drugiej instancji wykorzystał je, wydając orzeczenie reformatoryjne, i nie wyjaśnił, dlaczego tak postąpił. Nie wiadomo zatem, dlaczego Sąd orzekał na podstawie tych dowodów: czy kwestia prekluzji materiału procesowego uszła jego uwagi, czy też uznał, że zaistniały przewidziane w art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. wyjątki od prekluzji; w drugim wypadku nie wiadomo jednak, jaka z przesłanek wyłączających prekluzję wchodzi w grę i jakie okoliczności – w realiach sprawy – uzasadniają tę przesłankę. W tej sytuacji nie można odeprzeć zarzutu skarżącego, że zakwestionowane orzeczenie zostało wydane z naruszeniem art. 479<sup>12</sup> § 1 k.p.c. Uchybienie to mogło mieć – jak trafnie zarzucił skarżący – istotny wpływ na wynik sprawy, ponieważ ważne ustalenia faktyczne zostały oparte na dowodach niezgłoszonych w pozwie.

Nie przesądzając wyniku oceny w przedmiocie prekluzji materiału procesowego, należy przypomnieć, że nowsze orzecznictwo Sądu Najwyższego przyjmuje, iż sąd drugiej instancji, rozpoznając apelację, pomija dowód przeprowadzony przez sąd pierwszej instancji z naruszeniem przepisów regulujących dopuszczalność jego przeprowadzenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2001 r., III CKN 290, OSNC 2002, nr 1, poz. 9).

Skuteczne podważenie podstawy faktycznej rozstrzygnięcia w zasadzie uniemożliwia – z powodów, o których była mowa wyżej – ocenę zasadności zarzutów naruszenia prawa. Nie przesądzając zatem spornego zagadnienia legitymacji procesowej pozwanego w sprawie, można jedynie stwierdzić, że dotychczasowy stan faktyczny sprawy – wbrew odmiennemu zapatrywaniu skarżącego – przemawia za stanowiskiem Sądu Apelacyjnego w tej kwestii. Nie ma bowiem dotychczas podstaw do przyjęcia, aby pozwany, którego łączyła z „S.” ustalona przez Sąd umowa, wykonywał także jakieś obowiązki obciążające „S.” wobec jej wierzycieli z tytułu zawartych przez nią umów sprzedaży kleju. Wykonywanie zobowiązania tylko wobec dłużnika nie uzasadnia stosowania art. 474 k.c.

Z przedstawionych powodów Sąd Najwyższy orzekł, jak w sentencji wyroku (art. 398<sup>16</sup> § 1 k.p.c.).